

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stażysta Anna Sawicka

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 14.10, 13.11 i 11.12.2015 r. i 20.01.2016 r. sprawy

**A. B.**

**syna K. i Z. z domu Z.**

**ur. (...) w D.**

obwinionego o to, że:

w dniu 26 marca 2015 r., o godz. 15<sup>10</sup> na drodze krajowej nr (...) kierując samochodem m-ki S. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany kierunku jazdy w wyniku czego doprowadził do zderzenia z kierującym samochodem m-ki F. o nr rej. (...), uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

### **ORZEKA:**

I. obwinionego **A. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym ustalając, że miał on miejsce na drodze krajowej nr (...) w okolicy skrzyżowania z drogą do miejscowości B. i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 400,- (czterysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118 § 1 kpw **obciąża obwinionego jedynie kosztami wydania opinii przez biegłego w kwocie 590,90 (pięćset dziewięćdziesiąt i 90/100) złotych.**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2015 r. około godziny 15<sup>10</sup> pokrzywdzony M. Z. (1) kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc drogą (...) od strony D. w kierunku O.. Bezpośrednio za nim w tym samym kierunku poruszało się kilka samochodów osobowych, w tym samochód A. kierowany przez M. P. (1). Kiedy pojazdy te minęły skrzyżowanie z drogą do miejscowości B. M. Z. spostrzegł przed sobą częściowo na prawym poboczu i częściowo na jezdni samochód osobowy S. (...), który ustawiony był w taki sposób, że wyglądał jakby oczekiwał on na możliwość włączenia się do ruchu. Kierujący F. postanowił wyprzedzić ten pojazd uznając, że ma wystarczającą ilość wolnego pasa ruchu z lewej strony S. aby wykonać bezpiecznie ten manewr. W momencie, gdy był już w niewielkiej odległości od tego pojazdu kierujący nim nagle wykonał skręt w lewo zajeżdżając mu drogę. Pomimo podjęcia manewrów obronnych gwałtownego „odbicia”

kierownicą w lewo i hamowania doszło do zderzenia pojazdów – F. prawym przednim narożnikiem uderzył w lewy tylny bok samochodu S..

W wyniku zderzenia w pojeździe marki F. o nr rej. (...) zarysowany został zderzak przedni po prawej stronie na wysokości 30-70 cm i wyłamany z zaczepów, zarysowany błotnik prawy przedni na wys. (...) uszkodzone zawieszenie koła prawego przedniego. Natomiast w pojeździe marki S. o nr rej. (...) zarysowany został zderzak tylny po lewej stronie na wys. (...), zarysowany i wgnieciony lewy tylny błotnik na wys. (...), wgnieciony i zarysowany próg lewy na wys. (...) i zarysowane i wgniecione drzwi lewe tylne na wysokości (...).

Kierującym samochodem S. (...) o nr rej. (...) okazał się obwiniony A. B..

(dowód: wydruk z bazy (...) k. 4-5; notatka urzędowa k. 6, protokoły oględzin k. 7, 8, szkic miejsca zdarzenia k. 9, zdjęcia z miejsca zdarzenia z systemu G. M. k. 23, 41-42, płyta CD ze zdjęciami k.35 dane o karalności k. 36, zeznania świadków A. S. k. 43v. - 44, H. A. k. 52, M. Z. k. 52 -52v, M. B. k. 73, A. P. k. 73v, M. P. k. 73v; opinia biegłego k. 78-88, zeznania biegłego k. 93)

A. B. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśnił, że po wyjechaniu z drogi na B. na drogę (...) - skręcił w prawo, kierował się w stronę O.. Kiedy przejechał ok. 150-200m zaczął go wyprzedzać kierujący samochodem F., który uderzył go w tył pojazdu. Po przyjeździe Policji kierujący F. przyznał się do winy i chciał przyjąć mandat w kwocie 200,- zł. W jego przekonaniu pojazd marki O. wyjechał w ostatniej chwili na niego. Nie widział aby miał on włączony lewy kierunkowskaz. Deklarował, że poruszał się w trakcie tego manewru z prędkością około 50 km/h, a kierujący F. musiał jechać szybciej.

(wyjaśnienia obwinionego k. 43-43v.)

#### Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie podzielił wyjaśnień obwinionego, ponieważ są nielogiczne i niespójne oraz pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Obwiniony z jednej strony mówił, że już włączył się do ruchu i jechał na wprost w kierunku O. a z drugiej strony przyznaje, że wyprzedzający go pojazd uderzył go, z niewiadomych przyczyn w lewe tylne koło, co w realiach niniejszej sprawy wydaje się nieprawdopodobne. Zaprzeczał przy tym aby w miejscu zdarzenia próbował wykonać manewr zawracania, a z relacji jego syna wynika, że ten nakłaniał go aby po wyjeździe z drogi na B. skierował się w stronę O., a nie O.. Co więcej ze zgodnej relacji obojga świadków funkcjonariuszy Policji (którzy byli przesłuchani na różnych terminach rozpraw) wynika, że kiedy po zakończeniu interwencji kierowali się w stronę O. spostrzegli, iż obwiniony po przejechaniu kilkudziesięciu metrów w stronę O. zawrócił w stronę O..

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego stanowią wyraz przyjętej przez niego linii obrony, poprzez którą zmierza on do przeniesienia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenia na pokrzywdzonego.

Sąd w pełni podzielił zeznania M. Z., który podkreślił, że zachowanie kierującego pojazdem S. odebrał jako zamiar włączenia się do ruchu i dlatego podjął manewr wyprzedzenia go. Kiedy był już na tyle blisko tego samochodu, że nie było już czasu na skuteczne manewry obronne, obwiniony kierujący S. skręcił nagle w lewo w sposób, który odebrany został przez niego jako manewr zawracania.

W ocenie Sądu powyższe zeznania zasługują w całości na podzielenie, ponieważ są jasne i spójne oraz korespondują z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Z zeznaniami wskazanego wyżej świadka współbrzmia zeznania świadka M. P. – kierującego pojazdem A. jadącego za samochodem F., który był naocznym świadkiem zdarzenia. Opisał on sytuację, jaką widział i stwierdził, że przed zderzeniem samochód S. w 2/3 znajdował się na poboczu a jedynie w 1/3 na jezdni. Podkreślił, że nie jest w

stanie stwierdzić, czy w samochodzie S. był włączony lewy kierunkowskaz (co jednak w świetle twierdzeń samego obwinionego zdaje się być wykluczone). Należy podkreślić, że świadek ten jest osobą całkowicie obcą dla stron tego postępowania, nie znał ich w dniu zdarzenia stąd jego relacja jest w pełni bezstronna.

Jako mało przydatną dla rozstrzygnięcia w sprawie Sąd uznał relację A. P. – pasażerki samochodu A., która z uwagi na skupienie uwagi na telefonie nie widziała najważniejszych momentów zdarzenia.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał relacje obu funkcjonariuszy Policji interweniujących w sprawie, którzy opisali sytuację zaistniałą podczas interwencji, uszkodzenia pojazdów i relacje ich uczestników. Świadkowie wytłumaczyli dlaczego początkowo wskazywali na miejscu zdarzenia na winę kierującego F. i dlaczego zmienili zdanie. Oboje świadkowie, całkowicie niezależnie od siebie wskazywali na symptomatyczne zachowanie obwinionego po zakończeniu interwencji – wykonany przezeń manewr zawracania w stronę O.

Przy ocenie powyższych zeznań Sąd miał na uwadze także okoliczność, iż są to osoby obce dla stron, wykonywali jedynie swoje obowiązki służbowe, co dodatkowo świadczy o ich bezstronności.

W przekonaniu Sądu na podzielenie zasługuje opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych powołanego w niniejszej sprawie bowiem jest jasna logiczna i pełna. Pomimo iż nie zawiera ona kategoriycznych wniosków co do zachowania poszczególnych kierujących uczestniczących w tym zdarzeniu, jednak dokonana przezeń szczegółowa analiza pozwala na ocenę ich zachowania. Biegły uzupełniając swoją opinię podczas rozprawy w dniu 20.01.2016 r., wskazał, że bardziej prawdopodobnie brzmi wersja przedstawiona przez kierującego F., wskazując na okoliczności, które doprowadziły go do takich wniosków. Wskazał on, że w przypadku przyjęcia wersji przedstawionej przez obwinionego należałoby przyjąć, że kierujący F. widząc przed sobą samochód S. zjechałby w prawo, nie mając ku temu uzasadnionych powodów, uderzając w ten pojazd, co wydaje się nieprawdopodobne.

W przekonaniu Sądu te wiarygodne wnioski opinii biegłego w pełni korespondują z dowodami osobowymi i pozwalają na ustalenie sprawstwa obwinionego. Obwiniony bowiem wykonał manewr zmiany kierunku jazdy w lewo (manewr zawracania) nie zachowując szczególnej ostrożności i w konsekwencji doprowadził do zderzenia z kierującym samochodem m-ki F..

Zgodnie z przepisem art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący powinien wykonać manewr zmiany kierunku ruchu z zachowaniem szczególnej ostrożności. Skręcając w lewo powinien zjechać do środka jezdni oraz wyraźnie i zawczasu zasygnalizować wykonywany manewr. W realiach niniejszej sprawy skoro obwiniony przekonywał, że nie wykonywał on takiego manewru wynika z tego, że również że nie sygnalizował on zawczasu i wyraźnie zamiaru zmiany kierunku ruchu kierunkowskazem.

Szczególna ostrożność jest większa od ostrożności zwykłej. Podkreślić należy, iż ustawodawca nie zawsze wymaga od kierujących pojazdami zachowania szczególnej ostrożności, czyni to jedynie w sytuacjach związanych z większym niż przeciętne niebezpieczeństwem.

Sąd nie dopatrył się w stosunku do obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących. Natomiast istotną okolicznością obciążającą jest uprzednia karalność obwinionego za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 4-5).

W ocenie Sądu wymierzona w tych okolicznościach obwinionemu kara 400 złotych grzywny jest w pełni adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego wykroczenia, która jest znaczna. Jedynie dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności uczestnicy tego zdarzenia w wyniku zderzenia nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Obwiniony doprowadził do poważnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności doszło w nim wyłącznie do zniszczenia pojazdów.

Z uwagi na fakt skazania Sąd obciążył obwinionego jedynie kosztami wydania opinii przez biegłego uznając, że jego sytuacja materialna pozwala mu na ponoszenie tego ciężaru.